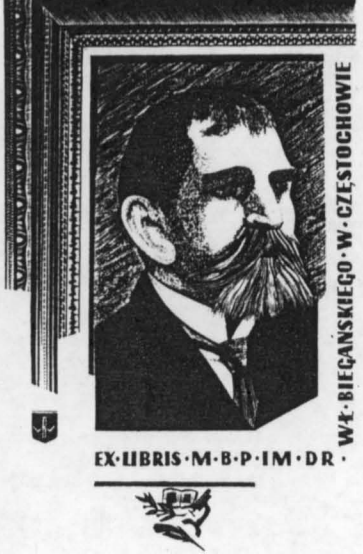

BIBLIOTEKA PUBLICZNA
im. W. Biegańskiego
w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

№ 150 Piątek dnia 18 Czerwca 1915 roku. ROK X.

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI POŚWIĘCONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

NUMERACIĘ i OGŁOSZENIA przyjmują: Wszystkie biura ogłoszeń, bezpośrednio i przez biura ogłoszeń w Warszawie, Łodzi i innych miastach prowincjonalnych.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: CZĘSTOCHOWA, Rynek ALEJA Nr. 38. — TELEFON Nr. 38.

Redakcja czynna codziennie od godziny 8—10 wieczór. Rękopisów nie zwraca, nieodebrane dla tego przeznaczone przechowywane są przez 3 miesiące.

PRENUMERATA WYNOSI: Rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 k. 50, miesięcznie kop. 50, wraz z przesyłką pocztową lub odnoszeniem do domów. Zagranicą, za kwartał rubl 2, zagranicą rubl 3. Pojedynczy numer kop. 10. Zmiana adresu kop. 20. Zmiana adresu zagranicznego lub międzynarodowego opłacających subskrypcję nie przepisowo.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz jednołamowy (mierzący na szerokość 1 cal) za pierwsze ogłoszenie 15 kop., przy powtórzeniach po 10 kop., za ogłoszenia z tekstem tłustym 20 kop. Ogłoszenia nadesłane z prowincji i z zagranicy płacą o 50 proc. drożej. Ogłoszenia przyjmuje się tylko za gotówkę. Za ogłoszenia przyjęte bez umowy, o 50 proc. drożej. Ogłoszenia nadesłane bez pieniędzy o 50 proc. drożej. Za ogłoszenia przyjęte bez umowy, o 50 proc. drożej.

Agentury: w Rakowie, Nowosądecku, Myszkowie, Zawierciu, Pietrkowie, Łodzi i Warszawie.

Komunikaty urzędowe.

Komunikat niemiecki.

(W. B. T.) Urzędowo donoszą dnia 16 czerwca.

Wschodni plac boju.

Ataki rosyjskie na niemieckie stanowiska w odcinku Daviny (?) (na południowy wschód od Marjampola) na wschód od Augustowa i na północ od Rolimowa zostały odparte. Nasze ataki na linji Lipowo-Kalwarja zyskały dalej na terenie. Kilka miejscowości zostało zdobytych, 2040 jeńców wziętych do niewoli i 3 karabiny maszynowe zabrane

Południowo-wschodni plac boju.

Na północ od górnej Wisły odparły wojska generała Woyrscha ataki rosyjskie na stanowiska, wydarte Rosjanom 15 czerwca. Pokonana armia rosyjska usiłowała wczoraj na całym froncie pomiędzy Sanem na północny zachód od Sieniawy, a błotami Dniestru na zachód od Sambora powstrzymać pościg sprzymierzonych armji. Wieczorem została ona wszędzie odrzucona ze swych stanowisk po ciężkich walkach pod Cieplicami, (na północ od Sieniawy) na południowy wschód od odcinka Lubaczówki (na południowy zachód od Niemirowa) na południowy zachód od Jaworowa, na wschód od Sądowej Wiszni. Ścigamy ją. Armia generała Mackensena wzięła do niewoli od 12 czerwca przeszło 40,000 ludzi i zdobyła 69 karabinów maszynowych. Pomiędzy błotami Dniestru, a Żórawnem zyskali Rosjanie nieco na terenie. Ogólna sytuacja jest tam niezmieniona.

Zachodni plac boju.

Pod wpływem klęsk rosyjskich zaatakowały znowu poważne siły Francuzów i Anglików wczoraj na wielu punktach frontu zachodniego. Anglikom udało się koło Ypern nasze stanowiska na północ od tamy Believarde cokolwiek odrzucić, a walka toczy się tam jeszcze. Natomiast dwa ataki czterech angielskich dywizji pomiędzy drogą Estaires Bassee, a kanałem la Bassee, załamały się zupełnie. Nasze dzielne pułki westfalskie i przybyłe tam części gwardji odparły szturm po zaciętych walkach na bliski dystans. Nieprzyjaciel poniósł ciężkie straty. Pozostawił on wiele karabinów maszynowych i jeden aparat do rzucania min w naszych rękach. Ku stanowiskom, trzymanym z największą zaciętością przez Badeńczyków koło góry Loretto, nie odważył się nieprzyjaciel więcej zbliżyć po klęskach poniesionych 13 i 14 czerwca.

Pod Moulin sous Touvont walka trwa dalej. Nieprzyjacielska próba przełamania naszego frontu w Wogezach pomiędzy jamami rzeki Fecht i Lauch, nie powiodła się. Tam toczy się walka jeszcze tylko na północny-zachód od Mezeral koło Hilsenfirst Zresztą zostały ataki już teraz odparte.

Naczelne dowództwo armji.

BERLIN, (B. T. W.)

Według zawiadomienia pierwszego lorda admiralicji, złożonego w angielskiej izbie niższej, 9 czerwca, z początkiem czerwca zatopiona została przez Anglików niemiecka łódź podwodna, a załoga wzięta została do niewoli. Z noty rządu angielskiego, ogłoszonej obecnie o traktowaniu jeńców z załóg łodzi podwodnych wynika, że rozchodzi się o niemiecką łódź podwodną „U. 14". Ponieważ łódź ta dotychczas nie powróciła ze swej ostatniej wyprawy, musi zatem być uważana za straconą.

Zastępca naczelnika sztabu admiralskiego Behncke.

Komunikat austrjacki.

WIEDEN, (B. T. W.) Urzędowo donoszą z 15 czerwca:

Rosyjski plac boju.

Przez atak sprzymierzonych armii rozwinęły się prawie na całym froncie w Galicji gwałtowne walki. Wojska arcyksięcia Józefa Ferdynanda prą po zajęciu Sieniawy nad wschodnim brzegiem Sanu w kierunku północnym i północno-wschodnim. Zamek i folwark Nieskorowice zostały wczoraj zdobyte, przyczem wzięto do niewoli licznych jeńców. Wśród zaciętych walk posunęła się armia gen. Mackensena po obu stronach Krakowic i ku Oleszycom. W związku z tem, wojska gen. Boem-Ermollego zaatakowały Rosjan na wschodzie i południu od Mościsk, gdzie zakrywa nowe nieprzyjacielskie stanowiska w kierunku od Gródka. Na południe od górnego Dniestru utrzymują silne rosyjskie oddziały przyczółki mostowe koło Mikołajewa, Żydaczowa i Halicza, przeciwko maszerującym sprzymierzonym wojskom armji gen. Linsingena, podczas gdy w dole rzeki wojska gen. Pflanzer-Baltina trzymają się około Zaleszczyk przeciwko wszystkim atakom rosyjskim Części tej armii zmusiły w Bessarabii pomiędzy Dniestrem, a Prutem stojące tam siły rosyjskie powtórnie do odwrotu i wypchnęły je ku Chocimowi i wzdłuż Prutu. Liczba wziętych do niewoli w walkach galicyjskich od 12 czerwca podniosła się znowu wczoraj o kilka tysięcy.

WOJNA WŁOSKA

Włoski plac boju.

Nowe usiłowania Włochów zbliżenia się do naszych stanowisk około Tonale i Plavy, pozostały bezowocne. Wczoraj panował spokój na pojedynczych punktach frontu Isonzy. Prośba przyniesiona przez włoskiego parlamentarjusza, aby w celu pochowania zabitych zaniechano ognia, została odrzucona ze względów wojskowych. Na granicy Karyntji zdobyło styryjskie pospolite ruszenie Pal, na wschód od przełęczy Plocken i odparło trzy kontrataki nieprzyjaciela na tę graniczną górę. Na granicznym terenie Tyrolu nieprzyjaciel podsunął się ku naszym stanowiskom. Utrzymuje on bezskuteczny ogień artylerji. Na jednym punkcie granicznym zmusił posterunek żandarmerji, bez własnych strat, kompanję włoską do cofnięcia się i wziął 58 Włochów do niewoli.

Zastępca szefa sztabu generalnego
v. Hoefer

Komunikat rosyjski.

(TBW). Główna kwatera, urzędowo donosi: Nad Windawą odparliśmy 13 czerwca kilkakrotne usiłowania nieprzyjaciół przejścia przez rzekę w okolicy Laskowca z ciężkimi stratami. Również wstrzymaliśmy ofenzywę sił nieprzyjacielskich, które przekroczyły w kilku miejscach Windawę.

Walka o posiadanie pozycji około Szawli trwa ze zmiennem powodzeniem. Miasto Szawle ostrzeliwane jest przez ciężką artylerję.

Na froncie Niemna i Narwi, oraz na lewym brzegu Wisły nieprzyjaciel nie rozwijał dalej swych ataków.

Po energicznym kontrataku piechota nasza zajęła ponownie pozycje na północ od Przasnysza, które nam uprzednio odebrał nieprzyjaciel.

W Galicji, w ciągu 12, 13 i 14 czerwca rozwijała się zacięta i rozpaczliwa bitwa na całym froncie od Piskorowców nad Sanem, aż do Mościsk. Nieprzyjaciel wykonał zwartemi kolumnami atak na froncie Lubaczówki, którą usiłował przekroczyć w dolnym jej biegu, oraz pomiędzy Lubaczówką i Wisznicą, gdzie zajął wieś Tuchlę.

Nad Dniestrem w nocy na 13 czerwca zaatakował nieprzyjaciel silnie, lecz bez powodzenia nasz przyczółek mostowy na lewym brzegu rzeki około wsi Wiśniów.

Na froncie Cecawa-Zaleszczyki wykonaliśmy w dniu 12 b. m. zwycięski kontratak i rozbiliśmy kompletnie wie le kompanji tyrolskiej obrony krajowej i 20 bataljonów strzelców. Następnego dnia, nasze pospolite ruszenie wsparte innymi oddziałami w tej samej okolicy wykonało atak i wzięło do niewoli 400 szeregowców i 8 oficerów.

Komunikat belgijski.

LE HAVRE (B. T. W.) Doniesienie urzędowe z dnia 13 czerwca.

W nocy z 12 na 13 czerwca podjęliśmy ofenzywę na całym froncie. Podtrzymywaliśmy skuteczny ogień artyleryjski, z drugiej strony nasze oddziały przeszły na drugi brzeg Isery około Dixmuinden. Jeden z naszych oddziałów obsadził i zniszczył blokhaus. Dziś usiłował nieprzyjaciel zająć z powrotem utracony posterunek, został jednak przez nasze karabiny maszynowe odpędzony. Artylerja niemiecka dziś wykazywała bardzo małą działalność i ostrzeliwała tylko bez powodzenia różne części frontu naszego około Ramscapelle, Peroyse, Vostkerke i Noordschoote. Nasza artylerja odpowiadała energicznie.

Gwardja papieska.

„Giornale d'Italia" donosi, że papieska gwardja szlachecka ma wkrótce wyruszyć na plac walki. Wiadomość tę uważać należy tylko za pogłoskę bez wszelkiego znaczenia, gdyż Ojciec święty nigdyby się nie zgodził na czynny udział swej gwardji w wojnie, stojąc wyżej ponad wszelkiemi waśniami narodów.

Pamiętniki Giolittiego.

Dzienniki, wychodzące w Lugano donoszą, że Giolitti udał się do Pau w Pyreneach, gdzie odda się pracy nad wykończeniem swych pamiętników, które pragnie wydać po ukończeniu wojny.

Król angielski do króla bułgarskiego.

Turyńska „Stampa" donosi, że pułkownik angielski Sniker przejechał przez Medjolan w drodze do Bułgarji, wioząc pismo odręczne króla Jerzego V do cara Ferdynanda, mające go skłonić do czynnej interwencji Bułgarji.

Ministrowie na zesłaniu.

Z Rotterdamu donoszą, że były portugalski prezes ministrów i minister wojny generał Castro, były minister wyznań i były minister marynarki w Portugalji, przeciwni zbrojnemu wystąpieniu z Anglją, zostali przez nowy rząd portugalski zaaresztowani i na krążowniku deportowani na wyspy Azorskie.

100 zabitych.

„Times" dowiaduje się, że podczas ostatniego bombardowania Weneji przez austrjackie aeroplany padło trupem przeszło 100 ludzi.

Nowa pożyczka.

Jak donoszą z Petersburga, rząd rosyjski wystąpił w Dumie Państwowej z projektem pożyczki wewnętrznej w wysokości 24 miljonów rubli na cele wojenne

Koncesje dla Bułgarji.

Donoszą o rokowaniach tureckobułgarskich do dziennika „Secolo", który pisze: Turcja udzieliła rządowi bułgarskiemu koncesji dosyć znacznych, ustępując naprz. terytorjum aż do linji Dedeagacz. Ministerjum Radesławowa wbrew obstrukcji interwencjonalistów (zwolenników wojny) podtrzymuje w dalszym ciągu rokowania.

Trzęsienie ziemi.

W Wirtembergu, głównie w miasteczkach Ebingen i Balingen o godz. 8 min. 15 wieczorem w niedzielę dało się uczuć dość silne wstrząśnienie ziemi które jednak, jak dotychczas wiadomo, nigdzie znaczniejszych strat nie wyrządziło.

Młyny Besancon.

„Nouveliste" donosi z Besancon, że zarekwirowanie przez niemieckie władze wojskowo olbrzymie młyny tamtejsze zniszczył pożar niemal doszczętnie. Prowadzi się w tej sprawie śledztwo. Charakterystycznem jest, że młyny te spłonęły również w roku 1870.

10,000,000,000.

Z Rotterdamu donoszą, że według urzędowych wiadomości londyńskich kanclerz skarbu wniesie za dni kilka projekt nowego kredytu w wysokości 250,000,000 funtów sterlingów, czyli 5 miljardów marek. W ten sposób razem z poprzednio już uchwalonym kredytem koszta wojenne wynoszą w Anglji 500 miljonów funtów, czyli 10 miljardów marek.

Podatek na Polskę.

W wielkiem przemysłowem mieście Manchesterze w Anglji zarząd gminy podwyższył taryfę biletów tramwajowych, przeznaczając uzyskaną tym sposobem różnicę na rzecz ofiar wojny w Polsce. Nadwyżki te dają w jednym tygodniu około 600 funtów szterl. Donosi o tem „Manchester Courier".

Zamknięcie granicy.

Władze włoskie zarządziły z powodu podejrzenia, że towary włoskie wywożone do Szwajcarji bywają następnie wysyłane do Niemiec i Austrji —zamknięcie granicy i nie przepuszczają odtąd żadnych towarów do Szwajcarji.

Kolej rosyjsko-szwedzka.

W ubiegłą sobotę została otwarta kolej szwedzko-rosyjska, która prowadzi wzdłuż Torne Elf z Karungi do Tornea.

Odbudowanie wsi polskiej.

Na posiedzeniu warszawskiego Koła Architektów ustalono program kursów ludowego budownictwa wiejskiego. Oprócz tego Koło Architektów wydało broszurę, napisaną przez znanego architekta Szylera: „Nie zatracajmy charekteru wsi polskiej". Koło postanowiło wydać w formie broszury odczyt Szylera: „W obronie budownictwa drzewnego".

Sąd konkursowy Koła na projekt wzorowego domu ludowego, ogłoszony przez C. Komitet Obywatelski, przyznał pierwszą nagrodę p. Edmundowi Bartłowiejczykowi, druga p. Marjanowi Kontkiewiczowi, a trzecią pp. Maurycemu Grodzieńskiemu i Bestydzieńskiemu.

Nowy atak na Dardanele.

Do „Wiener Allgemeine Zeitung" donoszą z Aten, iż zjednoczone floty angielska i francuska rozpoczęły ponowne bombardowanie Dardaneli. — Atak sprzymierzeńców prowadzony jest z największą stanowczością i ma potrwać tym razem—według planów angielskich—tak długo, dopóki atakujący nie osiągną ostatecznego celu, chociażby to sprzymierzeńcy opłacić musieli największemi ofiarami. Jednocześnie wylądowały na Gallipoli świeże wojska.

Na ogół są widoki obecnej ponownej ofenzywy angielskiej korzystniejsze, aniżeli jeszcze przed dwoma lub trzema tygodniami.

Embarras de richesses.

Do organu greckiego „Chronos" donoszą, iż prócz Serbji i Włoch także Czarnogóra rozpoczęła akcję zaczepną w Albanji. To nagłe powsięcie przez Czarnogórców ofenzywy wywołuje w wojskowych kołach greckich pewne zadziwienie. Nie tak dawno jeszcze przedstawiciele Czarnogóry oświadczyli wobec państw trójporozumienia, iż na razie nie myślą oni o nowej akcji zaczepnej, gdyż nie czują sił po temu.

Obecnie jednak zdaje się, że Czarnogóra chce skorzystać ze stosownej sytuacji i zająć na terytorjum albańskiem miejscowości, do których rości sobie prawa już od czasu walk bałkańskich.

Związek państw bałkańskich.

W dzienniku rumuńskim „Moldavia" wydrukowano ciekawy artykuł, którego autor pragnie udowodnić, iż związek państw bałkańskich zdaje się być w obecnej chwili bliższy swego urzeczywistnienia aniżeli kiedykolwiek przedtem. Nie oznacza to bynajmniej, jakoby wzajemne sprzeczności pomiędzy poszczególnemi państwami bałkańskimi zostały zupełnie usunięte, lecz jest to raczej dowodem, że państwa te chcą bronić swych interesów przeciwko wspólnemu wrogowi zewnętrznemu.

Zmiana konstytucji w Danji.

Nowa konstytucja — o nazwie urzędowej Grundloven: ustawy zasadnicze — została ogłoszona w Danji. Nowe podstawy duńskiego życia prawnopaństwowego opierają się na zasadach konstytucji z r. 1866, która jest modyfikacją ustaw z roku 1849; wszelako punkty jej zasadnicze obiegają do poprzednich postanowień, a w kierunku dalego sięgających liberalnych postulatów. Według „Politiken" osnowa nowej konstytucji przedstawia się w następujących zarysach:

Podstawą jest równe i powszechne prawo wyborcze zarówno do izby poselskiej Folketing, jak do izby państwowej: Landsting. Prawo wyborcze otrzymują także kobiety bez żadnych ograniczeń; otrzymuje je także służba, która dotychczas go nie posiadała. Ponadto obniża się minimum wieku wyborcy z lat 30 na 25. Ta ostatnia zmiana następuje stopniowo, mianowicie co okres wyborczy lat czterech obniża się o jeden rok. Dwudziestopięcioletni głosować więc będą do Folkethingu dopiero za lat 16. Na wyborcę do Landstingu trzeba mieć skończonych lat 35, tak jak dotychczas. Liczba członków Landstingu wzrasta z 114 do 140. Wybory są powszechne i równe, ale i pośrednie i proporcjonalne. Prawyborcy wybierają również według systemu proporcjonalnego, aby w izbie reprezentację wszelkich kierunków politycznych. Nie są jednak wykluczone ich wybory okręgowe.

Okres wyborczy Landstingu trwać będzie, jak dotychczas, lat ośm. Landsting wybierany jest również proporcjonalnie, 54 członków wybiera lud, 18 co lat 8 sam Landsting, również według zasady proporcjonalności. Dotychczas Landsting liczył 66 członków, z czego 54 wybierali wyborcy, 12 zaś mianował król.

Sądząc z powyższego streszczenia nowych postanowień, mianowanie przez króla odpada; prawa przezeń dotychczas wykonywane obejmuje sam Landsting, uzupełniając się nie tylko przez wybór wyborców, ale i przez własny. Członkowie, obecnie przez króla wybrani, zatrzymują mandaty na przeciąg lat ośmiu. W razie zatargu między Folketingiem a Landstingiem mają nastąpić wybory do Folketingu. Jeżeli nowa izba poselska uchwali powtórnie tę samą ustawę, a Landsting ją odrzuci, wówczas Landsting ulega rozwiązaniu. Wszelkie ustawy tymczasowe, na wypadek zatargu, tracą moc obowiązującą, jeżeli ich następny Folketing nie zatwierdzi.

Najważniejszą zmianą jest przeto prawo wyborcze kobiet, po niej idzie usunięcie nominacji części członków Landstingu przez króla, oraz zniżenie wieku wyborcy z lat 30 na 25. Dotychczas bowiem ustawa duńska była do pewnego stopnia anormalną; wyborcą można było być, mając dopiero lat 30, natomiast do piastowania mandatu wystarczało skończonych lat 25. Ważną jest również prerogatywa Folketingu, że w razie uchwalenia przezeń raz jeszcze, po nowych wyborach, ustawy odrzuconej przez Landsting, ten ostatni ulega rozwiązaniu. Nadaje to izbie poselskiej nowe, a znaczne prawa, składając w jej ręce decyzję niesdowolną i ostateczną o projektach nowych ustaw.

Uprzejmie prosimy Szanownych prenumeratorów o uregulowanie zaległej prenumeraty.

KRONIKA

Zakaz.

Przez władze wojskowe wydany został zakaz odprzedawania przez osoby wojskowe towarów nabytych w sklepie tak zw. „Marketenderei" w ręce osób cywilnych, które za nabywanie przedmiotów tych od żołnierzy karane będą więzieniem do 6-ciu miesięcy, nadto karą pieniężną do wysokości 500 marek, prócz konfiskaty inkryminowanych towarów.

Zgon.

We środę 16 czerwca po południu w mieszkaniu i domu własnym przy Alei II Nr. 35 zmarł właściciel domu bankierskiego i kantoru ekspedycyjnego a także długoletni radny m. Częstochowy Markus Gradstein. Do ciężkiej choroby piersiowej nieboszczyka przed rokiem przyłączyło się niepowodzenie zarazem które tembardziej wpłynęło na przyśpieszenie kryzysu. Od dłuższego czasu stopniowo stan się pogarszał, od tygodnia chory stracił mowę aż onegdaj życie zakończył.

Na ubogich z Ostatn. Grosza.

Zapowiedziane na dzień 18 czerwca w teatrze Paryskim przedstawienie dobroczynne na korzyść ubogich rodzin z Ostatniego Grosza ze względów od organizatorów niezależnych zostaje odłożone do terminu, o którym nastąpi zawiadomienie.

Powtórna odmowa.

Częstochowska fabryka guzików Jan i Stanisław Grossman zwróciła się powtórnie już do Rady Miejskiej z podanie po pierwsze o zwolnienie jej z opłaty podatku za tercjał pierwszy tego roku, gdyż wykończanie przeszłorocznych przedwojennych zapasów rozpoczęła dopiero w tegorocznym maju; powtóre o zmniejszenie jej podatku za terejał drugi w stosunku do zmniejszonej liczby robotników, których było 300, a teraz pracuje 20. Raz już po rozpatrzeniu podania i motywów przez Komisję handlową Rada Miejska staraniom tym odmówiła.

We wtorek też, nie uznając przytaczanego przez petentów motywu humanitarności a opierając się na precedensach z tapeciarnią Markusfeldów, zapałkarnią, browarem K. Szwedego i in. po wyczerpującej dyskusji Rada Miejska podanie guzikarni odrzuciła.

Częstochowski sąd pokoju.

Wskutek odmowy przyjęcia mandatów przez pracowników miejscowych w tych dniach zacznie funkcjonować w Częstochowie Cesarsko Niemiecki sąd pokoju (Kaiserlich Deutsches Friedensgericht in Czenstochau), którego urządzeniem zajmuje się niemiecki sędzia pokoju p. Schmidt. Lokal sądu mieścić się ma w tym domu nr. 73 w Alei III.

Szkoła a fabryka.

Właścicielki pensji żeńskiej pp. Z. Garztecka i Steinbock wniosły do Dyrekcji policji skargę na to, że dymy i wyziewy ze znajdującej się na przeciwległym rogu tych samych ulic Jasnej i Centralnej fabryki wyrobów celuloidowych Seweryna Landaua zatruwają powietrze.

Tani chleb.

Związek zawodowy robotników przemysłu drzewnego, Spadek nr. 8 w godz. od 7—10 rano i 6—8 wieczorem sprzedaje 6 funtowy bochenek chleba pytlowego po 55 kop. podczas gdy taksa przewiduje maksymalną cenę 60 kop. a prawie wszystkie prywatne piekarnie sprzedają chleb taki po 75 kop.

Ku przestrodze.

Niewolno zapominać, że urzędnik pełniący czynności służbowe powinien być uszanowany i to niezależnie od tego, czy jest urzędnikiem rządowym, czy też powołanym na urząd przez społeczeństwo. Niestety zapomnieliśmy już o tem, że niegdyś wszystkie urzędy publiczne obsadzane były w Polsce z wyboru. Dziś szanujemy strażnika, bo się boimy, jeśli nie jego osobiście, to stojącej nad nim władzy, ale przedstawiciela społeczeństwa nieraz lekceważymy. Wypadki te zdarzają się najczęściej u ludzi oczywiście mniej kulturalnych, których na drogę cnoty i społecznego obowiązku naprowadzić musi obawa kary. W myśl tego właśnie Michał Cypler, Warszawska nr 45 i Icek Monheit, Warszawska nr. 39 skazani zostali administracyjnie po 3 rb grzywny lub na dobę aresztu każdy za ubliżenie opiekunowi dzielnicowemu przy spełnianiu przezeń obowiązku

Fałszerze pieniędzy.

Od dłuższego czasu tak w Częstochowie, jak w okolicy a stąd i dalej po kraju krążyły podrabiane rzekomo srebrne monety niemieckie wartości Mk. 2—Mk 1 i pół marki. Dwa miesiące temu ujęto na puszczaniu w obieg biejaką Genowefę Gładysz ze Stradomia, które po krótkim areszcie wskutek braku dowodów winy została zwolniona.

Teraz znów przed paru dniami włościanka Antonina Mazurowa ze Dżbowa idąc we wtorek na targ spotkała na Stradomiu kobietę w chustce, która kupiła od niej 15 jaj, dając za nie 3 półmarkówki. Widząc, że kupująca jaja ma dużo srebra Mazurowa prosiła ją o zmianę bonu 5-cio rublowego, czego też jej nieznajoma nie odmówiła.

Przybywszy atoli na targ dla pewności zapytała pisarza kancelarji św. Zygmunta, czy pieniądze są dobre. Ten odrazu poznał w nich falsyfikaty i przyprowadził Mazurową do biura policji.

Tu komisarz Elżanowski, zbadawszy Mazurową, udał się z nią na Stradom, kierując swe kroki za dawnym śladem do mieszkania Gładyszowej, gdzie zastał tylko drobne dzieci. Zarządzona natychmiast rewizja wykryła w mieszkaniu 4 fałszywe dwumarkówki nadto jaja, nabyte od Mazurowej, bon na rb. 5 oraz chustkę, którą włościanka poznała jako tę, w której była nabywczyni jaj. Powróciwszy do miasta komisarz zostawił w podejrzanem mieszkaniu posterunek policyjny, który też zaaresztował przybyłe do domu wkrótce znaną z poprzedniej sprawy Genowefę Gładysz i Franciszkę Kamelę, żyjącą z nierządu. Kiedy obie przyprowadzono do biura policji, Mazurowa poznała, że jaja kupiła od niej za fałszywe pieniądze Kamela. Sprawę tę oczywiście skierowano do p. prokuratora.

Baczności

Jeszcze raz przypominamy, że nietylko sprzedawanie czegobądź, ale i kupowanie zamiast na targu dokonywane na ulicach naszego miasta z zatrzymywaniem handlujących, pociąga za sobą karę Kary te wymierzane będą coraz surowsze, jeśli przestroga nie podziała. Policja więc przestrzega, że panie gosposie poniosą najdalej idące konsekwencje. Wczoraj znów ukarano w Alei III pp. Leonję Wygodzką i Sz. Kona i z Nadrzecznej Surę Wygodzką.

Do zwrotu właścicielowi.

W biurze policji prawy właściciel może odebrać za udowodnieniem trzy złote pierścionki, znalezione przy osobach podejrzanych o kradzież.

Z małej chmury duży deszcz.

Przy ul. Nadrzecznej nr. 17 na kradzieży butów przyłapano Walentego Małka, którego wsadzono do aresztu. Na temby się skończyło, gdyby nie drobna okoliczność, że buty skradzione Lewkowi Trzodzie były podzelowane pasami skórzanemi, których tyle przed niedawnym czasem w różnych fabrykach nakradziono. To też drobny fakt kradzieży pary lichych butów służy za punkt wyjścia do śledztwa, skąd prawy właściciel butów posiadał nieprawnie pasy do podzelowania.

O możność zarobkowania.

Dyrekcja policji w dniu wczorajszym otrzymała następującą skargę po Antoniny Kozłowskiej: Jestem żoną żołnierza zapasowego wojk rosyjskich, który obecnie jest na polu walki. W tym czasie przeprowadziłam się z dawniej zajmowanego lokalu do mieszkania szwagra mego Grzegorza Kozłowskiego, który zajmował na siebie pokój, wynajęty przy ulicy Ciemnej pod nr. 57, a który również opuścił Częstochowę udając się do Prus za zarobkiem. Nie mogąc nadal pozostawać sama w tem mieszkaniu wyprowadziłam się, lecz właściciel domu zaaresztował mi moje ruchomości jakoby na poczet przypadającej należności od szwagra. Między innemi mojemi ruchomościami w szafce i kufereczku są moje instrumenty akuszoryjne i felczerskie potrzebne do mego fachu, a które gospodarz również zaaresztował. Podług obowiązującego kodek. karn., czyn gospodarza jest bezprawiem i samowolą, które rozstrzygnie sąd miejscowy, lecz obecnie rozchodzi mi się tylko o instrumenty, stanowiące źródło mego dochodu, a bez których pracy fachowej nie mogę zadość uczynić, a tym sposobem puszczona jestem na pastwę nędzy i mogę się stać ciężarem społeczeństwu. Właściciel domu oprócz moich ruchomości jest w posiadaniu rzeczy Grzegorza Kozłowskiego, a zatem ma dostateczne zabezpieczenie swojej należności za zajmowany lokal przez niego.

Najpokorniej proszę Dyrekcji policji o zadość uczynienie mojej prośbie, to jest o wydanie rozporządzenia wydania mi z pomiędzy innych moich rzeczy, instrumentów w mowie będących.

Protektorzy epidemji.

Za groźne dla sanitarnego stanu naszego miasta, szczególniej w czasie letnich upałów, utrzymywanie w nieczystości dziedzińców znów skazano administracyjnie pp Fr. Waczyńskiego, Teodora Hiszpańskiego i Zilbergolda.

O pochyły dziedziniec.

Jak wiadomo wszelkie, bruki, chodniki, dziedzińce itp. urządza się tak, żeby miały naturalny spadek do ścieku wody lub ewent. nieczystości. Tymczasem nie wszyscy się do tego stosują, zabrukowując bezmyślnie naprz. podwórza napłask zamiast pochyło, wskutek czego to, co powinno spływać do rynsztoka lub kanału zatrzymuje się, zanieczyszczając dziedziniec. Za to właśnie dla przykładu innych i nauki Antoni Grzejda, Krakowska 27 pociągnięty został do odpowiedzialności.

Niefortunne gęsi.

Że gęś jest smaczny ptak i z drobiu najokazalszy oraz że gęsi smalec należy do przysmaków dużej warstwy mieszkańców Częstochowy nie ulega wątpliwości, nie każdemu jednak gęś na dobre wychodzi. Oto wobec przepisu, zabraniającego prowadzenia (obustronnie) handlu na ulicach naszego miasta, gdyż na to są rynki, pociągnięto do odpowiedzialności właścicielkę domu nr. 20 przy Alei II Esterę Lernerową za zatrzymanie na ulicy stada gęsi i pertraktowanie z poganiaczami co do kupna. Ostrożnie więc, gosposie.

Na bojową nutę.

Awanturniczy jest pan Nuta Szpalten, handlujący odzieżą męską i dziecinną przy ul. Krakowskiej nr. 9, bo gdy zaszedł do jego sklepu kontroler podatkowy Mieczysław Jasiński, kwestjonując prawo sprzedaży w tymże sklepie, płacającym patent 4 rzędu, papierosów — wojowniczy handlarz obrzucił pełniącego czynności służbowe urzędnika gradem obelg i wymysłów w rodzaju „bandyta", nadto nazywając samo sprawdzanie patentów „złodziejstwem" i grożąc, że tego „nie daruje". Pozatem nie zastosował się do żądania wykupienia w ciągu 4-ch dni odpowiedniego patentu handlowego 3 kategorji, nie mówiąc o szamotaniu się z kontrolerem i wyrywaniu z jego rąk papierosów. Na bojową nutę nastrojony Nuta Szpalten pociągnięty został za te wszystkie przestępstwa do odpowiedzialności.

O listy lokatorów.

W niektórych domach niema wywieszonych przy wejściu na posesję list lokatorów. Przypominamy, że wymaga tego przepis i nieposzanowanie go jest karane. Za odmowę wykazu ludności opiekunowi dzielnicowemu skazany został Szyja Essig, Nadczeczna Nr. 78 na 3 rb. grzywny lub dobę aresztu.

Za nieposłuszeństwo.

Na dzień bezwzględnego aresztu skazany został administracyjnie rzeźniczy czeladnik Jankiel Wajntraub za to że sprzeciwił się słusznemu żądaniu lekarza meteynarji w rzeźni miejskiej.

Psy bez uwięzi.

W dalszym ciągu pociągnięto do odpowiedzialności za puszczanie psów luzem w Alei I jednego mieszkańca, w Alei II—3, w Alei III—5, przy ul. Stawowej—1, Nowej—1, Szkolnej—1, Wieluńskiej—2, Dojazd—1 i teatralna—3.

Z Krakowa.

Powrót redaktora.

Internowany w gubernji Podolskiej z chwilą wybuchu wojny naczelny redaktor „Głosu Narodu" dr. Antoni Beaupre otrzymał od rządu rosyjskiego pozwolenie powrotu i przez Rumunję i Wiedeń powraca do Krakowa.

Odpowiedzi od Redakcji.

p. Zenajda B. „Chciałabym białych skrzydełek motyla" do druku się nie nadaje, jest bowiem utworem wprawdzie pełnym poezji, lecz jednocześnie pod względem formy przeczącym wszelkim zasadom wersyfikacji polskiej. Radzimy pani czytać utwory Asnyka, Konopnickiej i Gomulickiego, rzeczy łatwe, szczere i proste w formie, a więc najbardziej nadające się do gruntownego zbadania podstawowych zasad poetyki.

B. P.

Markus Gradstein

Kupiec, Obywatel i Radny miasta Częstochowy

po długich i ciężkich cierpieniach przeniósł się do wieczności dnia 16 Czerwca 1915 r., przeżywszy lat 54.

Wyprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku nastąpi w piątek dnia 18 b. m. o godzinie 12 w południe z mieszkania przy II Alei № 35.

Na smutny ten obrzęd zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych pogrążeni w głębokim smutku

Żona, Dzieci i Rodzina.

Prywatne 8-o klasowe Gimnazjum Filologiczne męskie

W. SZUDEJKO

w Częstochowie, Szkolna 10.

Egzamina wstępne do wszystkich klas od 15 Czerwca do 1-go Lipca. Przy szkole podczas wakacji prowadzone będą komplety dla powtórzenia kursu i przygotowanie uczniów do egzaminów.

Teatr PARYSKI II Aleja 19.

Program od środy 16 do piątku 18 Czerwca. (włącznie)

Bohaterka CYRKU

Dramat w 3-ch częściach.

Moryc zwycięża Szerloka Holmesa

Bardzo komiczny.

Modląca się do Boga

Ciekawe zdjęcie z natury.

Tygodnik „Messter" № 7

Aktualności z placu boju.

Początek przedstawień o g. 4½ po poł

CENY MIEJSC: Kupon do loży 60 pf. Krzesło parterowe 40 pf. Galerja 10 pf.

Niemieckie Centralne Biuro pośrednictwa pracy

poszukuje do Westfalii, prowincyi nadreńskiej i Alzacji

fachowców

stalowni przy dziennym zarobku od 6. — do 10 Marek.

wielkich pieców przy dziennym zarobku od 4. 50 do 5 Marek.

walcowni przy dziennym zarobku od 6. — do 10 Marek.

ślusarzy, maszynistów, kowali, elektromonterów i fachowców wszelkiego rodzaju do żelaznych i innych fabryk przy dziennym zarobku od 5. — do 6 Marek.

murarzy cieśli przy dziennym zarobku od 5 — Marek i wyżej

robotników zwyczajnych od lat 16 tu do kopalń przy dziennym zarobku od 3. — do 5 Marek.

i innych zawodów.

Odjazd trzy razy tygodniowo.

Zarobione pieniądze można odsyłać do domu.

Bliższe informacje w Biurze Teatralna 26, dom Kindermana w Częstochowie.

Zakład Freblowski JADWIGI LUCHT MICHALSKIEJ

Aleja № 60

urządza letnisko podmiejskie dla dzieci. Opieka troskliwa, dobre odżywianie, gimnastyka lecznicza, wycieczki, spacery. Przyjmuje zapisy codziennie od 9 r. — 6 po poł.

W dniu dzisiejszym otwieram Biuro korespondencji niemieckiej II Aleja № 35. którego celem jest, redagować wszelkiego rodzaju listy, podania do władz i t. p. w czystym niemieckim języku, przy nader umiarkowanych cenach. Za listy dla biednych robotników od 10—15 kop.

I. Semiatycki jr.

Biuro korespondencji niemieckiej II Aleja 35 m. 17.

10—1 po poł. 3—6 po poł.

Stanisław RUMSZEWICZ

wychowaniec uniwersytetu charkow.

ADWOKAT

w Częstochowie ul. Cerkiewna № 4 (pierwsze piętro nad biurem adresowem) Przyjmuje od 2-ej do 3-ej po poł.

Sklep wynajmę zaraz II Aleja 39 gospodarz. 410

Zgubiono książeczkę kasy Poz. Oszczędnościowej Nr. 13777. 411

30 kobiet-dziewcząt potrzebu okazać do pelenia w ogrodzie Folwark Lisieniec pod Jasną Górą. 413

Lód do sprzedania II Aleja 18 Wołowiec. 414

Pokój umeblowany potrzebny zaraz. Oferty w Gońcu sub „Pokój" 415

Fisharmonja w dobrym stanie do sprzedania ul. św. Barbary Nr. 7.

Sprzedaż lodu codziennie Szkolna 11. 408

Prośby i podania do władz niemieckich redaguje fachowo i skutecznie Jasna 2 m. 8 II piętro dom Żabłockiego. 092

Potrzebny służący samotny. Utrzymanie mieszkanie i 5 rb. miesięcznie ul. Teatralna № 46. 402

Redaktor i wydawca F. D. Wilkoszewski. Kierownik Literacki F. J. Galiński.

Za zezwoleniem niemieckiej cenzury wojennej — Odbito w drukarni Gońca Częstochowskiego"